

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

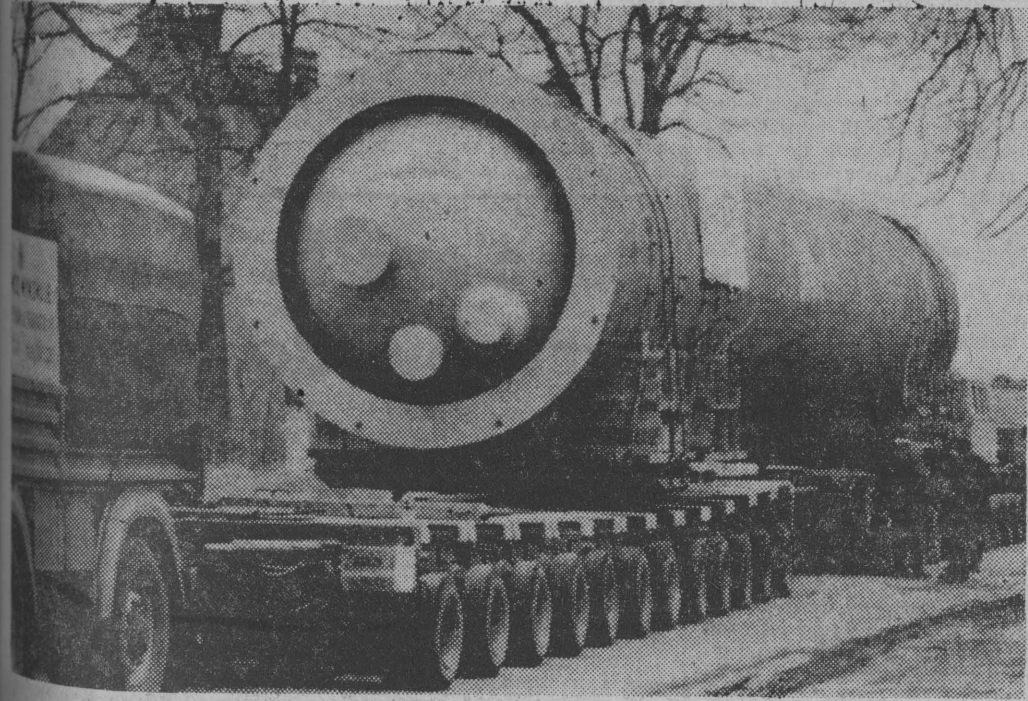
Nr 265 (8949)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 26 listopada 1979 r.

Nakład: 143.138

A

Cena 1 zł



Na 12-kilometrowej trasie z portu rybackiego w Trzebieży na budowę Zakładów Chemicznych Polite II przewieziono najcięższy ładunek jaki poruszał się po polskich drogach — 300-tonowy reaktor mocznika.
NA ZDJĘCIU: 300-tonowy ładunek na dwóch 96-kołowych przyczepach w drodze na budowę Polite II.

Dodatkowa produkcja dla uczczenia VIII Zjazdu PZPR

Giżycka Dojrzwalnia Serów wykonała zadania roczne

Jak nas poinformował dyrektor Niewiadomski Serów w Giżycku, zakłady wykonała zadania planowe br. Na rynek dostarczyła 4.130 ton serów w asortymentach o odcieniu bliskim stu procentowej wartości bliskiej stu procentowej wartości odcienia.

Osiągnięcie tak dobrych wyników produkcyjnych zakładów w Giżycku, które pracują w trudnych warunkach i wprowadzeniu nowej technologii produkcji, tzw. mrożenia, która spotka-

ła się w kraju z olbrzymim zainteresowaniem. Metoda ta znacznie zwiększa zdolność dojrzwiania, a fakt ten jest tym bardziej godny podkreślenia, że pozwala osiągnąć duże efekty przy minimalnych nakładach.

Z okazji VIII Zjazdu PZPR załoga giżyckiej dojrzwalni zobowiązała się dodatkowo do końca roku dostarczyć na rynek trzydzieści pięć ton serów wartości 14 milionów złotych. (len)

Z trzech województw

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

W tym roku przeprowadzono przegląd stanów pracy we wszystkich zakładach produkcyjnych Białostocznego województwa. Egzekutywa KW partii oceniła w ubiegłym piątku stan realizacji tej uchwały. Jak stwierdzono, postęp w tworzeniu warunków pracy i zatrudnianiu planów działalności w tej dziedzinie. Jednocześnie zwiększyła się liczba stanowisk produkcyjnych, powstały 3 nowe łóżki, przybyło 300 w przedszkolach, zmniejszyła się liczba wypadków przy pracy, nastąpiła dalsza poprawa w zakresie opieki zdrowotnej.

Jest to wynik realizacji uchwały KW PZPR z lutego br. w sprawie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg produkcyjnych. Egzekutywa KW partii oceniła w ubiegłym piątku stan realizacji tej uchwały. Jak stwierdzono, postęp w tworzeniu warunków pracy i zatrudnianiu planów działalności w tej dziedzinie. Jednocześnie zwiększyła się liczba stanowisk produkcyjnych, powstały 3 nowe łóżki, przybyło 300 w przedszkolach, zmniejszyła się liczba wypadków przy pracy, nastąpiła dalsza poprawa w zakresie opieki zdrowotnej.

Oddzielnie uwagę w czasie obrad Egzekutywa poświęciła ocenie działalności leśnictwa podstawowego, ze szczególnym uwzględnieniem pracy w zakresie służby zdrowia. Oceniono, że stopień realizacji programu rozwoju zdrowia i opieki społecznej do 1990 roku jest zadowalający. Podstawą opieki zdrowotnej mieszkańców miast i wsi są zaplecze w województwie 32 przychodnie rejonowe, 33 wieśskie i 53 gminne ośrodki zdrowia. Przeważająca większość placówek posiada odpowiedni stan zatrudnienia lekarzy i personelu pomocniczego, dobre warunki lokalowe, racjonalną organizację pracy i należyte wyposażenie w sprzęt techniczny. Podkreślając dobrą pracę służby zdrowia, Egzekutywa przyjęła przedłożoną informację wraz z wnioskami dotyczącymi dalszego doskonalenia i rozwoju opieki zdrowotnej.

W kolejnym punkcie tematem obrad były kierunki i formy priorytetów zawodowej młodzieży. Egzekutywa przyjął informację o działalności w tym zakresie, przypisując ogromne znaczenie tym wszystkim działaniom, które zgodnie z potrzebami społecznymi kształtują zainteresowania zawodowe młodzieży.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KW PZPR W SUWAŁKACH

W pierwszym punkcie posiedzenia członkowie Egzekutywy przedyskutowali realizację tegorocznych zadań w budownictwie mieszkaniowym. Sytuacja jest poważna: w ostatnich dwóch miesiącach roku trzeba będzie oddać w budownictwie mieszkaniowym ogółem ok. 40 proc. zadań szóstymiesięcznych (ponad 41 tys. m kwadr. powierzchni). Najbardziej napięta jest sytuacja w Suwałkach (22,6 tys. m kwadr. powierzchni do oddania) oraz w Węgorzewie. Ale budownictwo, pod warunkiem otrzymania pomocy ze strony przyszłych użytkowników i niektórych przedsiębiorstw. (W budownictwie rolniczym uspołecznionym realizacja planu przebiega bez większych zakłóceń).

ciąg dalszy na str. 2



Posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego

WARSZAWA — Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, na początku grudnia br. odbędzie się w Berlinie posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Święto narodowe Zairu

WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Republiki Zairskiej, przypadającego w dniu 24 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wyświadczył depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Mobutu Sese Seko.

Honduras apeluje o pomoc

BRUKSELA — Honduras apelował o pomoc międzynarodową w związku z powodzią, jakie od 14 listopada br. utrzymuje się w północno-zachodnich rejonach kraju.

Wotum zaufania dla Demirela

ANKARA — Parlament turecki wyraził w niedzielę 25 bm. większość głosów wotum zaufania dla rządu premiera Sülemana Demirela. Kierowana przez niego Partia Sprawiedliwości ma w parlamencie 15 mandatów mniej od socjaldemokratów Bülenta Ecewita (poprzedniego premiera), ale uzyskała to głosowanie nad wotum zaufania poparcie prawicowej Partii Ocenienia Narodowego i ultrapravicowej Partii Ruchu Narodowego i kilku drobnych grupowań.

■ Doskonalenie kontroli państwowej ■ Rozwój sieci handlowo — usługowej sprzętu elektronicznego i zmechanizowanego sprzętu domowego ■ Intensyfikacja wykorzystania surowców włóknnych

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy Rządu — 23 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawy związane z doskonaleniem kontroli w państwie i podnoszeniem jej skuteczności. W tym celu zatwierdziło projekt kilku aktów normatywnych dotyczących działalności najwyższej Izby Kontroli. Przyjęto rozporządzenie w sprawie zasad i trybu koordynowania prac organów kontroli, inspekcji i rewizji z działalności NIK. Ma ono na celu podniesienie skuteczności działań koordyna-

cyjnych w stosunku do jednostek, które — podobnie jak NIK — prowadzą kontrolę w dziedzinie finansowej — gospodarczej i organizacyjno-administracyjnej. Uzasadniając dotychczasową praktykę, uszczelniono wzajemne prawa i obowiązki koordynatora i jednostek koordynowanych. Przewidziano w rozporządzeniu uzgadnianie okresowych planów kontroli, umożliwi ukierunkowanie działalności organów kontrolnych na zagadnienia w danym okresie najważniejsze i najpilniejsze. Zakłada się tak-

że wspólne przeprowadzanie niektórych kontroli przez szereg jednostek na podstawie jednolitego programu, a także możliwość zlecania przez NIK innym organom wykonywania kontroli doraźnych. Przyjęto również projekty rozporządzenia regulującego zakres praw i obowiązków pracowników NIK oraz uchwały o ustanowieniu odznaki „Zasłużony dla Kontroli Państwowej”.

Prezydium Rządu omówiło przedsięwzięcia dotyczące roz-

ciąg dalszy na str. 3

Kancierz Bruno Kreisky przybył do Polski Rozmowy polsko-austriackie

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. przybył z wizytą do Polski kancierz federalny Republiki Austrii dr BRUNO KREISKY.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami o barwach narodowych obu krajów, gościł powitał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Kancierza witali również wicepremier Mieczysław Jagielski, członkowie rządu, a wśród nich minister Spraw Zagranicznych Emil Wojaszek i minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Jerzy Olszewski.

Obecni byli ambasadorowie obu krajów: Andrzej Jedynak i Friedrich Zanetti.

W czasie powitania żołnierze kompanii reprezentacyjnej WP oddali honory wojskowe.

Kancierzowi Austrii w czasie pobytu w Polsce towarzyszyć będą: wicekancierz, minister Finansów — Hannes Androsch, minister Przemysłu, Handlu i Rzemiosła — Josef Stalibacher oraz grupa wyższych urzędników, działaczy gospodarczych i ekspertów.

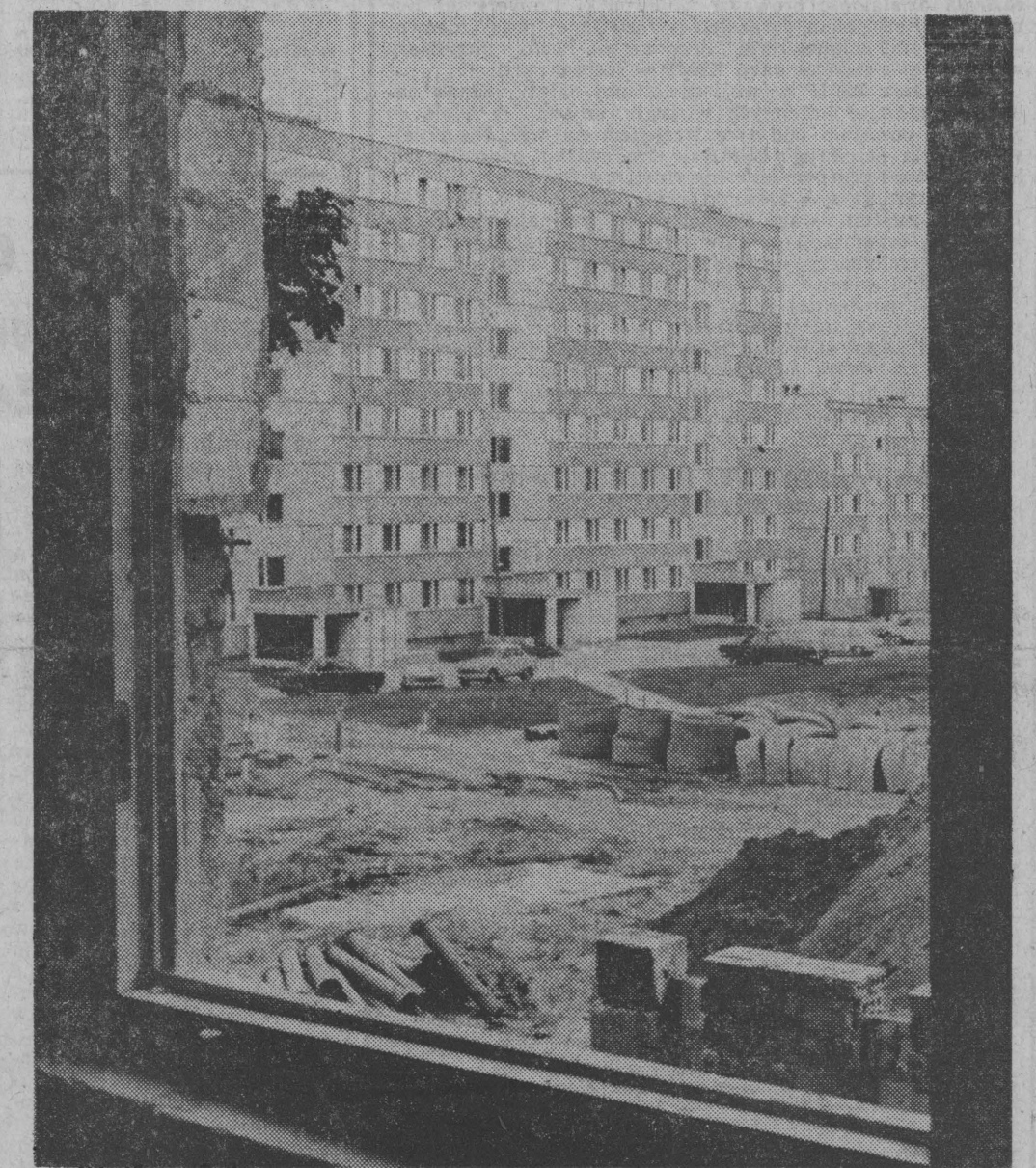
W godzinach popołudniowych w pałacu w Otwocku Wielkim, który jest rezydencją kancierza Austrii w czasie jego pobytu w Polsce odbyło się spotkanie Piotra Ja-

roszewicza i Bruno Kreisky'ego.

Następnie pod przewodnictwem szefów rządów obu krajów rozpoczęły się polsko-austriackie rozmowy plenarne.

ciąg dalszy na str. 2

Przemówienie Edwarda Gierka na spotkaniu z rolnikami w Mońkach zamieszczamy na stronie 3



CZYTAJĄC WYTYCZNE

MIESZKANIA

Pytań jest wiele. Sławiane są na oficjalnych spotkaniach, rozważane w prywatnych rozmowach. Jak to jest z tym budownictwem mieszkaniowym? Skoro budujemy coraz szybciej i więcej, to skąd biorą się nadal kolejki w spółdzielczości mieszkaniowej? Kiedy wreszcie zostanie rozwiązany ten gordyjski węzeł?

Co na nie odpowiedzieć, zwłaszcza tym rozgoryczonym w mieszkaniowych kolejkach. Czemu trudno się dziwić, zważywszy, że kilka lat czekania na klucze, to zbyt długi okres w życiu człowieka. Wiem, że to po swoich doświadczeniach. Długa i trudna jest ta nasza droga do samodzielnego mieszkania.

WYMOWA FAKTÓW

Jakie więc elementy określają obecną sytuację mieszkaniową?

Spróbujmy spojrzeć na sprawę spokojnie i obiektywnie. Przypomnijmy najpierw niektóre fakty i zjawiska. Przede wszystkim tę prawdę, że wojna pocyziła ogromne straty w zasobach mieszkaniowych z 1939 roku i że odbudowę oraz rozbudowę tych zasobów wyznaczały ograniczone możliwości budowanego od podstaw potencjału gospodarczego.

Najważniejszą wówczas sprawą było zbudowanie przemysłu i danie ludziom pracy. Lecz w miarę industrializacji, a zatem przepływu ludzi ze wsi do miast, narastały potrzeby mieszkaniowe. Oczywiście, budowano domy, tylko że w zbyt małym wymiarze w stosunku do potrzeb, a nawet do możliwości. Co gorsze, w końcu minionej dekady nastąpiło osłabienie tempa budownictwa mieszkaniowego.

W konsekwencji stało się to, co musiało się stać: bariera mieszkaniowa w istotny sposób zahamowała postęp ekonomiczno-społeczny. Właśnie wtedy — gdy po pierwszym powojennym wyżu demograficznym, zaczął wkraczać w wiek produkcyjny i samodzielnego życia — drugi i liczniejszy. W każdym roku obecnego dziesięciolecia zawieranych

jest średnio 330 tysięcy małżeństw.

W wyjątkowo więc trudnej sytuacji gospodarczej uchwalony został przez Sejm, rozpatrzony wcześniej na V Plenum KC PZPR — pierwszy w historii naszego kraju — kompleksowy program poprawy sytuacji mieszkaniowej. Celem jego jest zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania do roku 1990. Oznacza to wybudowanie około 7 mln mieszkań, to jest 2,5 raza więcej niż w latach 1951—1970.

Bardzo szczerzy: takie wielkości w latach sześćdziesiątych wydawały się nieosiągalne. I nie wszyscy wierzyli w ich realizację w momencie startu. Bo żeby przyspieszyć budowę mieszkań, trzeba było najpierw stworzyć odpowiedni przemysł i potencjał budownictwa mieszkaniowego.

Po 7 latach okazało się, że zamierzenia stały się

ciąg dalszy na str. 3

Przemówienie I sekretarza KC PZPR E. Gierka w Mońkach

(Omówienie)

Chciałbym podziękować wam drodzy towarzysze i obywatele za wyrażone w dyskusji poparcie dla programu naszej partii realizowanego dotąd, a także dla programu zawartego w Wytycznych na VIII Zjazd. Ma to ogromne znaczenie. Określając kierunki rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, radzimy się z klasą robotniczą, radzimy się z rolnikami, wszystkich ludzi pracy. Analizujemy wnioski, wszystkie zgłoszone uwagi i wnioski, niezależnie od tego czy są one w pełni aprobowane, czy zawierają nutę krytyki. Chodzi bowiem o to, by uchwalić, które podejmie VIII Zjazd naszej partii były szeroko skonsultowane ze społeczeństwem, by program partii stał się autentycznie programem całego narodu, by wszyscy czuli się odpowiedzialni za jego realizację.

Sprawy, które dziś rozważamy, mają kluczowe znaczenie dla naszego kraju. Tempo rozwoju rolnictwa, produkcja żywności — sami o tym wiecie najlepiej — decydują w poważnym stopniu o poziomie życia naszego społeczeństwa. Jeśli chcemy, by poziom ten był wysoki, a chcemy przecież tego, musimy osiągnąć znaczny wzrost produkcji rolnej. Od tego zależy likwidacja braków i kolejek w sklepach, od tego zależy poprawa wyżywienia narodu, od tego zależy pomyślny byt wszystkich polskich rodzin.

Nasza partia docenia w pełni znaczenie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zresztą, jak sami o tym mówiliście, cała nasza polityka zorientowana jest na stworzenie warunków sprzyjających wzrostowi produkcji rolnej. Mimo to, jak wiemy i jak odzwiercudza to na co dzień nasze społeczeństwo, nie uzyskaliśmy zakładanych efektów. Jest to oczywiście w dużej mierze wynikiem niekorzystnej pogody w ostatnich latach, ale i ja i wy wiemy dobrze, że nie tylko. Ja i wy wiemy, że z tego samego kawałka ziemi można zebrać więcej lub mniej plonów, można wyhodować tuś tam sztuk trzody czy sztuk bydła więcej lub mniej.

Państwo nasze, i o tym również mówiliście dzisiaj, zrobiło wiele w dziedzinie wyposażeń rolnictwa w niezbędne środki do produkcji, choć na pewno nie wszystkie potrzeby zdołaliśmy zaspokoić. Ale z drugiej strony na pewno zgodzicie się ze mną, że przekazane rolnictwu środki, stworzone warunki, nie zawsze i nie wszędzie zostały w pełni wykorzystane.

Więć polska ma piękne tradycje ołarności w służbie ojczyźnie. Zdecydowana większość jej mieszkańców to ludzie ciężkiej i rzetelnej pracy, ludzie gospodarni i oszczędni. Ale powiedzmy sobie szczerze i otwarcie, że cechy te nie są jeszcze powszechne wśród wszystkich rolników.

Odpowiadając następnie rolnikom, I sekretarz KC PZPR rozpoczął od zadanego mu pytania. Czy Polska ma perspektywę stać się samowystarczalną pod względem zaopatrzenia w żywność i jak zamierza się to osiągnąć?

Rzeczywiście, żywność jest w świecie coraz droższa i coraz trudniej do zdobycia — stwierdził E. Gierek. Żywność staje się w świecie towarem strategicznym i każdy kraj, który ma warunki, aby problem ten rozwiązać we własnym zakresie, stara się to uczynić. Uważam obojętnie, że stać nas na to, by zapewnić wyżywienie naszemu narodowi w oparciu o własne siły. Zresztą nie ma innej alternatywy. Nie jest to — o czym najlepiej wiecie — sprawą łatwą, wymaga znacznych nakładów, wymaga także wielkiego wysiłku i to nie tylko rolnictwa lecz całej gospodarki narodowej.

W bieżącym dziesięcioleciu, powinniśmy osiągnąć około 30-procentowy



Z gospodarską wizytą przebywał w ub. czwartek na Białostocczyźnie I sekretarz KC PZPR — tow. EDWARD GIEREK. W towarzystwie gospodarzy województwa białostockiego I sekretarz KC spotkał się w Mońkach z produkcyjnymi rolnikami.

malnej ludzkiej uczciwości musi obowiązywać wszystkich — rolników podobnie jak pracowników we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. A tu — mam nadzieję, że przynajmniej rację — nie władze centralne mają najwięcej do zrobienia.

Padło też pytanie, co władze zamierzają robić, by więcej młodzieży pozostało na wsi i podejmowało pracę w rolnictwie?

Dostrzegamy problem przyszłości wsi — powiedział I sekretarz KC PZPR. Świadczy o tym cała nasza polityka rolna. Chyba zgodzicie się ze mną, jeśli powiem, że niezależnie od problemów i trudności, które znamy i o których tu dzisiaj była mowa, warunki życia na wsi w ostatnich latach zmieniły się na lepsze. Na przestrzeni ostatnich 9 lat w Polsce zbudowano ponad milion budynków mieszkalnych i budynków gospodarczych na wsi. Jest to fenomen, żeby w tak krótkim czasie tyle na wsi zbudować.

Jeżeli wieś się buduje, to świadczy, że polityka naszej partii się sprawdziła, że opłacalne warunki produkcji rolnej, jakie zostały stworzone zachęcają do tego, by ludzie szanowali pracę na roli i by nawet ci, którzy odeszli kiedyś ze wsi, na wieś wrócili i zajęli się uprawą ziemi. Każdy, kto chce dobrze pracować, dobrze gospodarować — szybko odczuwa pływające z tego korzyści. Myślę, że nie pozostaje to bez echa. Fakty mówią, że coraz więcej młodych ludzi pozostaje na wsi. Obecnie wielu starszych, spracowanych rolników zechce skorzystać z nowej ustawy emerytalnej, zresztą w pełni na to zasłużyli. Ich gospodarstwa przejdą w ręce następców, w ręce ich dzieci — chyba że nie mają dzieci wtedy przejmie to ziemię państwo. Liczymy się z tym i staramy się stwarzać dobre warunki startu w gospodarstwie rolnym młodym rolnikom. Naszym dążeniem jest też, by każdy młody rolnik skńczył

szkołę rolniczą. Przyznajemy korzystne kredyty na rozwój gospodarstw. Nie wiele jest państw w świecie, które dawałyby tak opłacalne kredyty i w takiej ilości, pod jednym warunkiem — że będą to kredyty na produkcję rolną.

Nam — i chcę to mocno podkreślić — bardzo zależy, by młodzi ludzie nie tylko pozostawali na wsi, ale by torowali drogę dla postępu w rolnictwie, brali aktywny udział w organach samorządu rolniczego, krzewili nowoczesne metody gospodarowania, rozwijali życie kulturalne i społeczne na wsi.

Wielką wagę przywiązujemy również do poprawy warunków pracy kobiet wiejskich. Wiemy, jak ważną rolę spełniają one w wychowaniu dzieci i młodzieży, w prowadzeniu gospodarstwa, jak wielkie na nich ciąży obowiązki. Partia nasza darzy kobiety wsi polskiej ogromnym szacunkiem i daje temu wyraz całą swoją polityką.

Dla kobiet wiejskich, podobnie jak dla wszystkich kobiet w kraju, duże znaczenie ma całokształt działań, które podejmujemy z myślą o tworzeniu lepszych warunków życia rodzin polskiej. Sprawy rodziny stawialiśmy i obecnie jeszcze bardziej wyraźnie stawiamy w centrum naszej polityki społecznej. Doskonaliśmy system opieki lekarskiej na wsi, zaopatrzenia i usług. W tych sprawach wiele jednak zależy od pracy spółdzielczości wiejskiej, od samorządu kobiet wiejskich, od kolek rolniczych. Zrównanie warunków życia w mieście i na wsi jest zadaniem, które nadal konsekwentnie będziemy realizować. Liczymy w tym bardzo mocno na rosnący udział samych rolników.

W biorąc to pod uwagę sądzę, że w przyszłości coraz więcej młodzieży wiejskiej kontynuować będzie pracę swoich rodziców, zdecyduje się na pozostanie w pięknym i pożytecznym zawodzie rolnika.

Pytano też czy władze w Warszawie wiedzą, że nadal rolnicy mają kłopoty z odbiorem plodów rolnych, że spotykają się często ze złą obsługą, na punktach skupu, choć z drugiej strony ciągle się mówi o potrzebie zwiększenia produkcji rolnej? Dlaczego toleruje się ten stan rzeczy?

Sądzę, mówił E. Gierek, że trzeba tu rozdzielić dwie sprawy. Pierwsza — dotyczy obiektywnie istniejących warunków. W latach 1971—1978 nakłady na rozwój przemysłu spożywczego były ponad dwukrotnie wyższe niż w całym poprzednim 25-leciu. I mimo tego wielkiego postępu, dla przykładu baza skupu i przetwórstwa rolnego — jest nadal nie wystarczająca.

O czym to świadczy? — o skali dawnych zaniedbań w tej dziedzinie. Wciąż za mało jeszcze mamy przetwórnictwa, przechowalni, zamrażalni, wciąż za mało mamy elevatorów do przechowywania zboża, magazynów. Widzimy ten problem i staramy się go konsekwentnie rozwiązywać.

Na niedawnym posiedzeniu Biura Politycznego przyjęliśmy program dalszego zwiększania krajowej produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu rolno-spożywczego. Ponadto przewidujemy zwiększenie środków na modernizację już istniejących zakładów, a także na tworzenie sieci średnich i drobnych zakładów przetwórczych w gminach. Jest tutaj mój drodzy, szerokie pole dla działania, dla inicjatywy i gospodarności władz terenowych, odpowiednich organizacji gospodarczych, a

zwłaszcza spółdzielczości wiejskiej, a także spółdzielczych i państwowych gospodarstw rolnych. Chodzi o wykorzystanie wielkiej szansy aktywizacji gospodarczej gmin. Drobne zakłady przetwórcze pozwolą lepiej zagospodarować plody rolne, zmniejszyć ich przewozy oraz wzbogacić rynek artykułów żywnościowych.

Drugą sprawą podniesioną w pytaniu jest niestaranność, a może inaczej — nieuczciwość niektórych pracowników skupu i obrotu płodami rolnymi. Nie chcemy i nie będziemy tego tolerować. Istnieją wszelkie warunki, by zjawiska te zdecydowanie zwalczać. Są władze terenowe, są jednostki nadzoru zobowiązane do nadzoru, jest państwowa i społeczna kontrola i trzeba rozliczać te sprawy. Ja myślę, że uporamy się z tymi problemami dopiero wówczas, gdy cała wieś i jej samorząd wystąpią zdecydowanie przeciwko praktykom marnotrawienia czasu rolnika, przeciwko wszelkim przejawom kumoterstwa i łapownictwa. Musimy wspólnie tępić to, co przeszkadza w dobrym gospodarowaniu i ja bardzo liczę na taką właśnie postawę rolników. W organach samorządowych potrzebni są ludzie aktywni, odważni, którzy nie boją się kłóć, którzy chcą i którzy potrafią przeciwstawić się złu w dobrze pojętym interesie wsi, w interesie naszego państwa.

Ostatnie pytanie dotyczyło przyszłości rolnictwa indywidualnego. Jaki będzie w przyszłości stosunek partii i państwa do chłopów i gospodarstwa indywidualnego?

Tak jak do tej pory i w przyszłości — stwierdził E. Gierek — nasz stosunek do rolników indywidualnych będzie pozytywny.

Zgodnie z niezmiennymi zasadami polityki naszej partii, popieramy rozwój produkcji rolnej we wszystkich sektorach naszego rolnictwa. Wszystkie te sektory uczestniczą w zwiększaniu produkcji żywności. Co więcej, wzajemnie się uzupełniają, wspierają się nawzajem w realizacji tego wielkiego zadania. Każde gospodarstwo rozwijające produkcję i zwiększające dostawę plodów rolnych, ma i mieć będzie zapewnioną opiekę i pomoc, stwarzać będziemy takielu gospodarstw perspektywę.

Nasza polityka rolna jest zorientowana na torowanie drogi szerokiemu postępowi na wsi. Każdy rolnik, który właściwie pojmie swoje powinności może być pewien swojego jutra, może być pewien, że będziemy mu pomagać, by mógł osiągać cele, jakie sobie stawia. Jego praca jest dziś bardziej doceniana i szanowana niż kiedykolwiek przedtem, jest i będzie wspierana przez nasze państwo.

Oczywiście, to jest jedna strona medalu, bo z drugiej strony nie możemy i nie będziemy się godzić z zaniedbaniem ziemi i gospodarstw, z obniżaniem produkcji rolnej, z niewykorzystaniem istniejących rezerw wzrostu produkcji. A takich gospodarstw słabo wykorzystujących swe możliwości produkcyjne jest niestety, jeszcze niemało. Nie powinni się z tym godzić ci rolnicy, którzy stanowią większość, którzy dobrze wypełniają obowiązki wobec społeczeństwa. Uważam, że jest to nasz wspólny interes, żeby o całym polskim rolnictwie mówiono dobrze i żeby wszyscy rolnicy wykonywali swe obowiązki należycie.

Kończąc, I sekretarz KC PZPR zwrócił się do wszystkich rolników województwa białostockiego, do wszystkich rolników w Polsce, by w najlepiej pojętym interesie własnym i kraju zwiększali produkcję rolniczą, rozwijali hodowlę, by powiększali własne zasoby paszowe. Wierzę — stwierdził mówca — że wszyscy rolnicy, że wszyscy pracownicy rolnictwa wykorzystają okres zimowy do dobrego przygotowania się do prac wiosennych, a tym samym do stworzenia warunków wzrostu plonów i zbiorów w roku przyszłym, w roku 1980. Będzie to najbardziej konkretne poparcie polskiej wsi dla programu rozwoju naszego kraju — programu, który przyjmie VIII Zjazd naszej partii.

Ciąg dalszy ze str. 1

konkretnymi. Myślę, że możemy z satysfakcją powiedzieć, iż przyspieszenie „mieszkańców” jest faktem dokonanym.

W latach 1971—75 wprowadziło się do nowych mieszkań w naszym kraju 1.125 tys. rodzin. Plan na bieżące pięcioletnie przewiduje zbudowanie 1.525 tys. mieszkań, co oznacza, że łącznie w całym 10-leciu wybudujemy o 60 proc. więcej mieszkań niż w latach 1961—1970.

Widać to także na przykładzie województwa. Zmienił się pejzaż miast, że wskazać chociażby na Łomżę i Suwałki. Wiem, że w łomżyńskim WSM czeka na mieszkania 7 tys. członków i kandydatów, ale z drugiej strony w ciągu ostatnich czterech lat na osiedlu „Jantar” zamieszkało 8 tys. osób.

Co to oznacza? To miało, co usłyszałem niedawno w Hajnówce, która mimo że niewiele więcej liczy mieszkańców niż przed wojną, w której mimo wybudowania dwóch osiedli mieszkaniowych, istnieć nadal problem mieszkaniowy.

Otóż w wyniku przyspieszenia budownictwa i wzrostu dochodów pieniężnych, zmieniło się społeczne odczucie potrzeb mieszkaniowych. W kolejkach po mieszkania — obok ludzi rzeczywiście znajdujących się w ciężkiej sytuacji, stoją również ludzie, którzy chcą zmienić mieszkanie na większe i lepsze. Stoi w nich także dorastająca młodzież, a nawet dzieci.

GDZIE SĄ REZERWY?

Osiągnięcia są bezsporne. Lecz czy nas zadowalają? Na pewno nie. Mimo wyraźnego tempa, rezultaty ostatnich dwóch lat odbiegają od założeń i społecznych wymagań. Myślę więc, że chociaż dokonaliśmy przełomu i z pokaźnym dorobkiem wkraczamy w lata osiemdziesiąte, winniśmy spojrzeć głębiej na to zjawisko.

Nie chodzi tu o krytykę, lecz o wykazanie słabych ogniw w procesie inwestycyjnym, na których należy skupić działania. Można z całym przekonaniem powiedzieć, że jeśli zlikwidujemy występujące dziś, w wielu wypadkach rażące mankamenty, to na pewno w następnym pięcioletniu uzyskamy jeszcze lepsze efekty.

w bież. pięcioletniu przekaze się w naszych województwach ponad 58 tys. mieszkań, w

tych w miastach ponad 35 tys. Aktualne potrzeby w uśpołecznionym budownictwie mieszkaniowym sięgają 70 tysięcy mieszkań. I wciąż rosną.

Bywają często na różnych naradach i na placach budowy, na których nieustan-

nie rozważany jest problem braku terenów uzbrojonych pod nowe domy. Praktyką stało się już wnoszenie domów z jednoczesnym doprowadzaniem do nich urządzeń wodnych, kanalizacyjnych i ciepłych. W konsekwencji, już na początku realizacji inwestycji, powstają zakłócenia i wytwarza się bałagan, który daje o sobie znać przez cały cykl budowy. Robotnicy różnych specjalności depczą sobie po piętach i wzajemnie przeszkadzają. Dochodzi wręcz do tego, że staje dom, lecz nie można wprowadzić do niego ludzi, bo jeszcze nie został ogrzany. W ogóle jedną z najpilniejszych spraw w na-

szych województwach jest ciepłownictwo. To prawda, że rozszerzając front mieszkaniowy musieliśmy wyjść poza tereny zabudowane, po prostu na gołe pola. I że nie wszędzie — przykład osiedla „Północ” w Suwałkach — dysponowaliśmy odpowiednim potencjałem w robotach inżynierskich. Ale faktem też jest — przykład osiedla „Zachód” w Białymstoku, że mimo wieloletnich, lecz

opieszalszych przygotowań, nie stworzyliśmy budowlanym należitych warunków pracy. Sądzę, że z tej prawdy zdają sobie sprawę wszyscy zainteresowani: budownictwo dysponuje już rozwiniętym potencjałem (fabrykami, wytworniami, zakładami), ale tak długo nie będzie w pełni wykorzystywać swych mocy, jak długo montaż nie będzie wyprzedzany robotami inżynierskimi.

Postoje i kosztowne przeróbki powoduje też niekompletna dokumentacja techniczna i błędy w tej dokumentacji. Nie dość, że wiale

obiektów wznosi się na raty, to jeszcze przerabia się poszczególne fragmenty, bo akurat na jednym i tym samym miejscu znalazły się przewody elektryczne, ciepłownicze, wodociągowe.

Jak śle jest z przegotowaniem frontu robót, niech świadczy fakt, że budowlani do dnia dzisiejszego nie wiedzą dokładnie co będą robić w przyszłym roku. Owszem, w I kwartale będą wykańczać obecnie

zmontowane obiekty, ale na następne miesiące portfele zleceń są jeszcze puste. Czytamy Wytyczne na VIII Zjazd partii, z których wynika, że w celu szybszego rozwiązywania kwestii mieszkaniowej, inwestorzy, projektanci, przedsiębiorstwa budowlane muszą działać PO NOWEMU. I że jeszcze jest do usprawnienia i srobieńia!

Rejestr niedostatków jest spory. W tej chwili budowlani gonią plan. Z dużym wysiłkiem — niech mi wierzą czekający na mieszkania. Brak armatury, urządzeń wentylacyjnych, cementu, stali, papy, lakieru, krasy-

wa, a nawet zwykłej cegły, wciąż daje o sobie znać. Brakuje też odpowiedniego sprzętu i środków transportowych. Rozwinęliśmy szeroko front robót, ale w niedostatczym jeszcze stopniu bazę surowcową i materiałową.

Jednak sami budowlani nie są sobie winni za pewne niedostatki. Wystarczy przejść się po budowych aby zobaczyć jak mimo kłopotów w zaopatrzeniu, mar-

notrawi się materiał, nie wykorzystuje należycie sprzętu i transportu oraz traci się czas roboczy. A jaka jest jakość oddawanych mieszkań? Nie dają się domknąć drzwi, przez okna wieje wiatr i zacieka woda, odkleja się tapeta i wykładzina. Dłaczego coraz gorzej jest wielka bryła z białostockiego „Fadomu”? Aż za często, samolot radości, mieszkańcy nowych domów mają smutnienie.

Ile kosztuje takie partactwo, w jakim stopniu wytraca ono potencjał budowlany, którego brakuje do budowy tak bardzo potrzebnych — podkreślonych w Wytycznych — obiektów to-

warzyszących: pawilonów handlowych i usługowych, przedszkoli i żłobków, przychodni lekarskich i ośrodków kultury.

Wskazując na niedociągnięcia w organizacji oraz w produkcji, pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt efektywności gospodarowania w budownictwie. Uważam, że warto zastanowić się w resorcie nad obowiązującym od bieżącego roku systemem ekonomiczno-finansowym. Został on opracowany pod kątem racjonalnej, rentownej gospodarki, tylko że w codziennej praktyce nie zawsze zdaje egzaminu.

WSZYSTKIMI SIŁAMI

Wszystkie sprawy, o których wspominałem wyżej, mają decydujące znaczenie w realizacji programu mieszkaniowego. O tym, kiedy ten cel osiągniemy, zadecydują wyniki przyszłego pięcioletnia, w którym ma być oddanych do użytku inwestycji i modernizacji około 1,7 mln mieszkań o wysokim standardzie. I tu — jeszcze jeden ważny element. Chodził mianowicie o należyte gospodarowanie istniejącymi już zasobami mieszkaniowymi. Bez względu na to, jak wysokie będziemy wykonywać plany, a nawet je przekraczać, to nie rozwiążemy kwestii mieszkaniowej, jeśli wybudowane wcześniej budynki, z powodu braku konserwacji, nie będą gadać się

do użytku. Na tym polu działania szczególną rolę przypada spółdzielczości mieszkaniowej, pod adresem której sporo jest krytycznych uwag. Podzielać zdanie ludzi dość dobrze znających problemy mieszkaniowe, że nowa polityka mieszkaniowa wymaga odnowy kadr w niektórych zbiorokształtach i niemiarywych zarządcach spółdzielni. Jak czytamy w Wytycznych, wiele można uczynić przez doskonalenie zasad polityki mieszkaniowej, przestrzeganie praworządności i sprawiedliwości, utratianie zamiany mieszkań.

Różne mogą być oceny rzeczy dokonanych, aktualnej sytuacji, perspektyw na przyszłość. Wydaje mi się, że w poruszonym temacie będziemy jednak zgodni co do jednego, że w wyniku dynamicznego rozwoju budownictwa inne dziś są niż osiem lat temu kryteria potrzeb mieszkaniowych. Przed nami — końcówka roku i rok 1980 — ostatni bieżącego planu pięcioletniego. Czyli jeszcze kilkanaście tysięcy mieszkań w kraju i tysiące w naszych województwach. I zwiększone moce budowlane do zadań następnego pięcioletnia, w którym chociaż jeszcze nie osiągniemy pełnego celu, to jednak bardzo zbliżymy się do niego.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

1. Zanoszę się na to, że wiosną 1980 roku, w marcu-kwietniu, przedstawicielowi resortu energetyki i energii atomowej nadarzy się wyjątkowa okazja — przejęcia wstęgi nie z okazji włączenia kolejnego obiektu do państwowej sieci energetycznej, lecz — odcieczą dopływu prądu... Uroczystość — z udziałem prasy, radia, telewizji i władz lokalnych — odbędzie się na podwórzu domu w jednej z podwarszawskich miejscowości. Zobowiązanie odcieczą się od sieci energetycznej oraz niekorzystania z innych stosowanych powszechnie nośników energii podjął — na razie wobec siebie samego — Pan Jerzy (nazwisko i adres znane autorowi), właściciel warsztatu mechanicznego. — Żeby ogrzać i oświetlić dom i warsztat, wystarczą skorzystać z energii wiatru — twierdzi Pan Jerzy.

2. Wiatrak widać z daleka. Jadącemu jedną z tras wylotowych z Warszawy wylania się i znika wśród drzew i dachów niewysokich w tej okolicy domków. Skąd, może 100 metrów jazdy oświadcza ulicą i jestem na miejscu. Pan Jerzy zaprasza, to już nie pierwsze nasze spotkanie, ale dopiero ostatnio dał się namówić na rozmowę na temat swojego hobby. — A wie pan, że w dwa dni po ostatnim telefonie była u mnie telewizja? Studio 2. — Pan chyba nie narzeka na brak popularności? — Nie zabiegam o nią. Przeszkadza w pracy.

3. Ten wiatrak, który stoi teraz za domem, to już trzeci. Na budowę pierwszego zdecydowałem się 7 lat temu. Chociaż nie... pierwszy zbudowałem mając przecież 12 lat. Od dziecka interesowałem się elektrycznością, a zwłaszcza przemianą energii mechanicznej w elektryczną. Pierwsze wiatrak miał po 100—150 watów. Będąc w 1956 roku w wojaku skonstruowałem też małą elektryczną wodną o

moce 1 kW. Zastosowałem prądnicę czołową. Cała robota zajęła nam (przede mną i jeszcze do pomocy jednego chłopaka) 7 dni. Dowiedza, gdy się przekonał, że dzięki pracy „elektrycznej” można doładowywać akumulatory, dał mi 7 dni urlopu.

4. Smigło mojego pierwszego dużego wiatraka obracało się tylko 3 tygodnie — do pierwszej burzy. Łopaty (dwie) wykonałem z włókien

go przede wszystkim jako prototyp następnej elektrycznej wiatraki o mocy 20 kW przy prędkości wiatru 8 m/s. Średnio da mi 250 kWh na dobę.

5. Pan Jerzy sięga do rysunków projektowych. — Zastosuję skonstruowaną przez siebie prądnicę wolnoobrotową (240 obrotów na minutę). Żadnych przekładni. Wiatr 20 metrów, kratownica. Wiatrak trójłopatowy o średnicy 14, a może 17 me-

teżiarzom ostrzeżenia na wiatr. Pan Jerzy obliczył, że wiatr trzymając wiatrę elektryczną na podmuchy wiatru o prędkości powyżej 50 m/s. Jest to siła huraganu.

— No dobrze — pytam — a w jaki sposób zamierza Pan magazynować energię na czas pogody bezwietrznej? — Swoje potrzeby oceniam poniżej 250 kWh na dobę. Wystarczy, że 10 kilowatów, pochłania ogrze-

wody do temperatury 70—80 st. C trzeba 5 tys. kWh.

8. Obecnie Pan Jerzy pracuje nad prądnicą i wiertnikiem. Prawie wszystko robi sam. Koszt budowy ocenia na kilkanaście tysięcy złotych. Prawda, jest jeszcze wkład pracy. Wysiłek, przede wszystkim koncepcyjny, trudny do złotówkowej oceny.

— W warunkach produkcji przemysłowej elektryczna wiatrówka, taka jaką buduję, powinna kosztować nie więcej niż 70 tys. zł — twierdzi z przekonaniem.

9. Rozmawiałem z bardzo ciekawym człowiekiem. Czołowym inżynierem pracującym w swoim warsztacie mechanicznym. Hobby — wykorzystanie energii naturalnej wiatru i wody. Znamy go z czasów olimpiady chemicznej, zdobywając prawo wstępu na studia bez egzaminów.

Przedstawione wyliczenia hobbyisty wiatraków skonstruowałem z naukowcami z Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Budownictwa Przemysłowego BISTYP. Mgr inż. Jerzy Żurawski, autor pracy „Obciążenie wiatrem budowli i konstrukcji”, potwierdził użyczenie przez mnie od Pana Jerzego informacji.

Elektryczna wiatrówka, którą uruchomił Pan Jerzy na wiosnę, może dać średnio 75 tys. kWh rocznie. W ciągu roku cała inwestycja się zwraca. Ile takich wiatraków można w Polsce zbudować? Specjaliści z BISTYP-u są zdania, że na pewno sporo. W jednym z ostatnich numerów zachodniemieckiego czasopisma „Die Wirtschaft” ukazała się informacja, że na świecie pracują już 6 mln wiatraków. Czy zbudowało je 6 mln dziwaków?

MIROSLAW ZIACH

Zaprząć wiatr



szkła. Silny wiatr uszkodził jeden z żywicowych płatów. Pękł wał.

Ta moja pierwsza elektryczna wiatrówka, ze smigłem o średnicy 7 metrów, na prądnicę Stara, dała 1 kW. Dzień po wypadku zacząłem robić drugą elektryczną wiatrówkę, tym razem z przekładnią. Dla uniknięcia kół zębatych i łańcuchów zastosowałem przekładnię pasową (6 pasów klinowych). Pomyśli byłem, ale obciążenia — myślę, że spowodowane za małą sprawnością prądnicy — okazały się tak duże, że pasy się paliły.

Postanowiłem zaprojektować nową wiatrówkę z prądnicą wolnoobrotową. To właśnie ten trzeci, z przerobioną prądnicą od Stara (waga 250 kg) i smigłem o średnicy 6 metrów (dwupłatowy). Przy wietrze 8 m/s. mam 4 kW. Pracuje już dwa lata. Ale ja traktuję

trów — jeszcze nie zdecydowałem, jaką będzie miał średnicę. Łopaty metalowe. Wystarczy, żeby się liście na wietrze ruszały, a już będę dysponował mocą kilku kilowatów.

6. W tej okolicy średnia prędkość wiatru wynosi 5,5 m/s. 40 proc. dni wieje wiatr umiarkowany — około 8 m/s. Najdłuższe okresy pogody bezwietrznej (choć to stwierdzenie jest mało precyzyjne, bo trochę prawie zawsze, bo trochę wiatr) trwają nie dłużej niż dwa tygodnie. Zdarzają się przy tym niezwykle rzadko, w porze letniej. W zimie bywa tak, że dwa dni nie ma wiatru.

7. Konstrukcja elektrycznej jest taka, że przy silniejszym wietrze zmienia się kąt ustawienia łopat — kierunek natarcia wiatru. Zjawisko podobne do znanego

wanie i ciepła woda. Oświetlenia wystarczy 1 kW. Tak więc energię do oświetlenia magazynuję na czas pogody bezwietrznej w akumulatorach żelazowo-niklowych — łącznie 10 kWh. Akumulatorem ciepłym będzie natomiast stalowy zbiornik wody, wykonany w kształcie sześcienu, który w budowie w podstawę wieży wiatrak. Izolacja będzie styropian i folia 40 metrów sześciennych wody w zbiorniku nagrzanego do temperatury 70—80 st. C wystarczy mi na 20 dni. Ponieważ korzystam z tego ciepła przede wszystkim w zimie, dłuższe okresy pogody bezwietrznej nie są dla mniegroźne.

Pyta Pan, w jaki sposób nagrzę tak dużą ilość wody w zbiorniku? Zastosuję grzałki (6 po 2 kW) od pralki automatycznej „Polar”. Dla nagrzania 40 m sześć-

„Każy narzeka na swoją pamięć, nikt jednak nie skarży się na rozum” — ten stary aforyzm, nieco złośliwy, aktualny jest i dziś, choć nauka dawno już wyjaśniła, że procesy chemiczne w mózgu decydują o tym, czy ktoś jest genialny czy umysłowo upośledzony.

Choć „Inteligencja z pigułki” wydaje się nadal marnym tematem dla dziedziny nauki, temat ten stale pojawia się na łamach czasopism specjalistycznych. I tak np. amerykańskie czasopismo medyczne „Science” zadaje pytanie, czy pamięć może być sztucznie wytwarzana? Louis Sokoloff z

problemy. Po pierwsze — zastosowany lek musi spowodować lepsze dokrwienie mózgu. Po drugie — należy spowodować, by mózg przyswoił sobie pewne odżywki (np. glukozę) we właściwych ilościach. Eksperymenty na zwierzętach i ludzkie — udowodniły, że np. Endacabiol powoduje zwięks-



Dołnośląskie Zakłady Wytwarzające Maszyny Elektryczne — „Dolmel” — są znanym wytwórcą generatorów dla energetyki, a także jedynym producentem silników trakcyjnych przeznaczonych dla budowanych przez PAFWAG lokomotyw elektrycznych.

NA ZDJĘCIU: Adam Wyrzykowski przy stojanie silnika tradycyjnego. CAF — Wołoszczuk

(Interpress)

Czy omlet polepsza pamięć?

National Institute of Mental Health (USA), renomowany ekspert od procesów starzenia się mózgu, twierdzi np., że syntezę protein w synapsach mózgu leży u źródeł powstania stałych związków tworzących pamięć. W Instytucie Technologicznym w Massachusetts naukowcy przeprowadzili już eksperymenty nad „dieta mózgową”, a amerykańskie czasopismo „Fortune” żartowało niedawno na temat „omletu z czterech jajek na śniadanie” jako sposobu poprawy pamięci.

Wszelkie próby usprawnienia pracy mózgu muszą uwzględnić dwa podstawowe

szcze przyswojenie glukozy przez mózg. Po krótkim okresie stosowania leku uzyskano poprawę pamięci w odniesieniu do wydarzeń niezbyt odległych. Poprawiła się też ogólna aktywność mózgu i ustąpiło zmęczenie.

Porzekadło, że na głupotę nie ma rady, traci więc na aktualności, choć naukowcy, specjaliści od funkcjonowania mózgu ostrzegają przed zbyt wielkimi nadziejami. Nie będzie prawdziwie pigułką, której zażycie spowoduje, iż nauka i trening pamięci staną się zbędne. Wszystko jednak wskazuje na to, że pomagać pamięci można już dziś.

Ceramika — technologia przyszłości

Od glinianego garnka do silników turbinowych

Najstarszym opanowanym przez człowieka procesem wytwórczym było wytwarzanie garnek, cegieł i szkła. Dzisiaj przed ceramiką stoją nowe możliwości rozwoju. Ceramika inżynieria stała się dla wieku atomowego, tym, czym była metalurgia w okresie rewolucji przemysłowej.

Światowy przemysł zużywa metale, podobnie zresztą jak paliwa kopalne w zawrotnym tempie. Niebawem i jednych, i drugich będzie prawdopodobnie za mało w stosunku do potrzeb. Z drugiej strony coraz bardziej wyrafinowane technologie przemysłowe wymagają materiałów o większej wytrzymałości oraz większej odporności na temperatury i działanie związków chemicznych. Wprawdzie metalurgia stworzyła wiele rewelacji nowych stopów, lecz każde z tych osiągnięć było okupione wzrostem kosztów.

Tymczasem materiały ceramiczne miały zawsze stosun-

kowo niską cenę. Ich główne składniki — piasek i glina — są substancjami, w które nasza planeta jest stosunkowo bogata.

Materiały ceramiczne są trwałsze od większości metali. Wadą ograniczającą do tychczas ich zastosowanie była nadmierna kruchość. Aby uzyskać większą trwałość produktów ceramicznych, naukowcy opracowali ostatnio nową technologię ich wytwarzania. Nowa receptura pozwala osiągnąć strukturę, najbardziej urozkończoną, zbliżoną do idealnej siatki krystalograficznej. Ten molekularny porządek osiąga się przez za-

stosowanie pewnych dodatków chemicznych, niedopuszczenie do powstania zanieczyszczeń i kontrolę temperatury z dokładnością do 1/1000 stopnia.

Dzięki nowej metodzie uporzędkowaną strukturę można uzyskać nawet w szkło. Powstaje wtedy drobnoziarnisty, matowy materiał zwany tworzywem szklano-ceramicznym, który pod względem wytrzymałości może konkurować ze stalą i znosić ogromne wahania temperatury.

Spektakularnym przykładem zastosowania nowych ceramicznych materiałów jest wir-

nik turbiny silnika spalinowego. Wszystkie silniki wykorzystujące ciepło do wytwarzania mocy, jak wiadomo, podlegają prawom termodynamiki. Jedno z tych praw mówi, że im wyższa jest temperatura pracy silnika, tym większa jest jego wydajność. Aby w pełni ujawnić się zalety turbin ceramicznych, powinny one pracować w temperaturach powyżej tysiąca stopni, to znaczy w temperaturach, w których mięknie najdoskonalsza nawet stal stopowa. Takie temperatury mogą wytrzymać jedynie materiały ceramiczne.

Ceramiczną turbinę próbowano zbudować już od początków XX wieku. Rezultaty były zawsze takie same. Ceramiczny wirnik kruszył się i był „wypływany” przez rurę wydechową. Obecnie odpowiednio obrobiona mieszanina węgliku krzemu i azotku krzemu pozwala na osiągnięcie prędkości wirowania turbin dochodzącej do 64 tys. obrotów na minutę. Nowe silniki z ceramicznymi turbinami mają być przygotowane do eksploatacji jeszcze w roku 1985. (Interpress)

MIECZYSLAW KOMUDA

Tożsamość inżyniera

Jest taki rysunek Andrzeja Mleczki, na którym osobnik z sygnetem na palcu zwraca się do kogoś: Mów mi Megil! Trudno o bardziej zagęszczone szyderstwo z obyczajowości „nowych warstw średnich”, której symbolem przez wiele lat były — są? — pisane przed nazwiskiem słowa: magister inżynier. Nie tak odległe są także czasy, gdy Hanna Krall w „Poliście” rozróżniała inżynierów w tłumie po marynarce w jodełkę. Połem, gdy inżynierowie zaczęli wracać z licencyjnych wojaży we włoskich bułach, nie wiadomo skąd przylgnęło do nich określenie: technokraci. Z uczonych rozpraw wynika zaś, że polscy inżynierowie — to również burokraci czy może raczej urzędnicy.

Nieustające w kraju zainteresowanie losami inżynierów wynika, jak się wydaje, nie ze szczególnej atrakcyjności wykonywanego przez nich zawodu, lecz z tego, że awans społeczny tej grupy stał się w pewnym stopniu symbolem zmian w Polsce powojennej. W 1945 r. było ich 7,5 tys. i z tego okresu, lat obudowy, pochodzi określenie: oficerowie produkcji. Było ono w użyciu dość długo, jeszcze w latach sześćdziesiątych, a więc w całym okresie ekstenzywnego rozwoju naszej gospodarki. W ostatnich latach i dzisiaj mówi się natomiast o inżynierze — twórcy nowej techniki, co ma oczywisty związek z obecnym intensywnym rozwojem gospodarczym, stwarzającym popyt na innowacje techniczne i organizacyjne. Jednocześnie wiadomo, że i z innowacjami, i w ogóle z twórczą działalnością polskich inżynierów nie jest najlepiej. Dlaczego? Czy i tym razem ich problemy zawodowe są odzwierciedleniem pewnych zjawisk ogólniejszych, występujących w całej krajowej gospodarce?

Częściową odpowiedzią na to pytanie są wyniki badań przeprowadzonych w latach 1977—78 przez „Komitet Polska 2000” Polskiej Akademii Nauk. Próbowano w nich wyznaczyć m. in. zależność między liczbą zatrudnionych inżynierów a wydajnością pracy. Nie trzeba dowodzić, jakie ma to znaczenie praktyczne. Wyniki badań okazały się jednak negatywne — w tym sensie, że na ich podstawie nie można określić żadnych jednoznacznych związków. Na przykład w przemyśle maszynowym w latach 1958—1964 nastąpił wzrost wydajności pracy przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczby inżynierów na 100 zatrudnionych. Dawne czasy, powie ktoś. Zgoda, ale i kolei w przemyśle chemicznym w latach 1970—76 wydajność znacznie wzrosła przy tej samej liczbie inżynierów. Zaczęli oni lepiej pracować, czy też o wartości zdecydował import nowych, bardziej wydajnych instalacji?

Prof. Janusz Tymowski na podstawie wspomnianych badań stwierdza w miesięczniku „Nauka Polska”, że obecne nasycenie inżynierami nie zależy od rzeczywistego zapotrzebowania na pracę inżynierską, ale od łatwości uzyskania inżyniera. Innymi słowy, w mechanizmach intensywnego rozwoju jest jakiś błąd, dopuszczający ekstensywny wykorzystywanie najcenniejszego dobra gospodarczego, jakim są ludzie wysoko kwalifikowani. Uogólniając to można powiedzieć, że w ramach poprawy efektywności gospodarki niezbędne jest lepsze wykorzystanie całej wzrosłej wiedzy w sferze produkcji. Są jeszcze ciekawe tego przykłady ze świata: np. w przemyśle przetwórczym USA ok. 13 proc. ogólnej liczby inżynierów stanowi matematycy, ok. 2 proc. fizycy, a ponad 8,5 proc. specjaliści w dziedzinie techniki komputerowej.

MAREK ROSTOCKI

Zielone AKCENTY

W wielu opracowaniach naukowych, w tym także w prognozach FAO, dzieli się zboża na dwie grupy. Na pierwszym miejscu stawiamy — z uwagi na przeznaczenie ziarna — zboża konsumpcyjne (głównie pszenicę). Na drugiej pozycji są zboża pastewne (kukurydza, jęczmień, owies, proso, żyto, sorgo, gryka i inne). Faktycznie nie sposób wprowadzić między nimi ścisłego podziału, jako że znaczne ilości pszenicy — nawet te, które rodnie — zjadają nadal zwierzęta, a w wielu krajach — zwłaszcza rozwijających się — zboża pastowe służą jako pokarm dla ludzi. Zależy to od tradycji, sytuacji, możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb milionów rzesz konsumentów.

PODZIAŁ ZBOŻ pod względem ich głównego przeznaczenia ma swoje

szanse paszowych. Zboża podstawowe (głównie pszenica) powinny służyć do bezpośredniej konsumpcji przez ludzi. Kukurydza przy dobrej uprawie daje co najmniej 50—60 kwintali ziarna z hektara. U nas uprawiane dotychczas odmiany, — niestety, nie wszędzie dojrzewają. Ale od czego są naukowcy — można przecież wyhodować odmiany, które będą dobrze plonowały nawet w nieco surowszych warunkach klimatycznych. Pierwsze próby przyniosły pomyślne rezultaty.

ZASTANAWIAM nas musi fakt, że w Polsce nie styś się o podziale zboż na konsumpcyjne i pastewne. Tymczasem aktualne zapotrzebowanie na pasze zbożowe wynosi akurat tyle, ile produkujemy ziarna w kraju (około 20 mln ton). Służnie więc pisze się, że właściwie nie istnieje w naszym kraju problem zbożowy, ale jest problem paszowy. A skoro tak, to w pierwszej kolejności wypadało interesować się takimi odmianami, które wydają większe plony i są najbardziej przydatne w żywieniu zwierząt. Jeśli ich jeszcze nie ma, to powinny być wprowadzone, lub wyhodowane w kraju.

OCZYWISTE wówczas trzeba inaczej organizować skup i przechowywanie. Zboża pastewne muszą być osobno magazynowane i kierowane do wytwórni pasz. Ziarno konsumpcyjne trafiałoby do młynów, a następnie uzupełnione importowaną pszenicą o wysokich walorach w użytkach (nie uprawiamy takiej w kraju). Byłoby trochę komplikacji i zachodu, ale korzyści mielibyśmy niebagatelne. Słyszałem o tym wiele w czasie pobytu w Zalaegerszku na Węgrzech, gdzie istnieje podział na zboża pastewne i konsumpcyjne.

WIELKIE SZANSE daje kukurydza. W wielu krajach dzięki tej roślinie — u nas podobno nieco skomplikowanej — rozwiązano problem zbożowo-paszowy. Daje ona wysokie plony zielonej masy, doskonałe nadające się na kiszonki; daje też dużo ziarna, które stanowi ważny komponent mieszanek przemysłowych dla zwierząt. Wszędzie, gdzie ceni się jej wyjątkowe walory, nie ma mowy o przeznaczaniu zboż chlebowych na pasze (chyba, że są to poślady i odpady młynarskie). A my sypiemy wszystko do jednego worka, a z kukurydzy robimy śmieczki. Z takiej „maki” chleba, przepraszam — paszy — nie będzie.

MARIAN SUCHOZEBSKI

PRACA

POTRZEBNA pomoc do prowadzenia domu pod Warszawą (rodzina 4-osobowa, 2 osoby, osobny pokój). Płat: Krystyna Gucwicz, 05-300 Młotki Maszowe, ul. Warszawska 87.

POSZUKUJE pomocy domowej, mieszkanie zapewnione. Jolanta Son, Warszawa, ul. Maitańska 4, m. 10. Tel. 12-78-88.

POTRZEBNA pani do roboty z dzieckiem. Anna Żurawka, listy 92-764 Warszawa, ul. Pięciolini 10, m. 12.

POMOC do dzieł potrzebna na stół. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. M. Pleśiewicz, ul. Kłajdowa 23, m. 130, 00-664 Warszawa.

MECHANIK samochodowy poszukuje pracy w prywatnym zakładzie samochodowym w Białymstoku. Tel. 254-87 (po godz. 18).

LOKALE

ODSTĄPIE mieszkanie z wygodami. Białystok, ul. Ks. Grzybowski 26.

PRZYJME na mieszkanie pana. Białystok, Armii Ludowej 39.

ODSTĄPIE pokój. Białystok — Starostwo, ul. Węgierska 47.

MALŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6288.

POSZUKUJE kawalerki lub niekrępującego pokoju z wygodami dla jednej osoby na rok w śródmieściu Białegostoku. Tel. Warszawa 022-13-44-40.

M-3 w centrum Białegostoku — kupię. Wiadomość: Białystok, tel. 237-47 (po godz. 17).

MIESZKANIE dwupokojowe w nowym budownictwie — odstąpię. Białystok, tel. 237-72 lub 236-16.

M-4 własnościowe w Białymstoku — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6276.

MIESZKANIE własnościowe, komfortowe M-4, pow. 46 m. kw. w Gorzowie Wielkopolskim zamienię na większe w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6277.

M-3 własnościowe w Dąbrowie Górniczej (centrum) — komfort — zamienię na większe w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6281.

SAMOCHODY

AUTOBYT poleca swoje usługi z zakresu podjęcia kupna — sprzedaży samochodów. Białystok, tel. 278-76, godz. 17-20. Mierzejewski.

FIAT 1500, rok 1973, przebieg 19.000 km — sprzedam. Kazimierz Karwowski, Karwowski, gm. Stawki.

FIAT 1500, rok produkcji 1975 — sprzedam. Wiadomość: Węgrzewo, tel. 32-58 (do godz. 15).

SAMOCOD „Fiat” 1500, rok prod. 1976-XI — sprzedam. Wiadomość: Zygmunt Jakubowski, zam. Kulkowo, 19-400, Olecko, tel. 22-28.

KUPIE po wypadku „Fiat”, „Skoda”, „Lada” lub „Wolga”. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6311.

SAMOCOD „Fiat” 1500, zielony, rok prod. 1975 — sprzedam. Kamil Zimierz Zaremba, wieś Choromany, poczta Czyżew, woj. łomżyński.

SPRZEDAM „Fiat” 125p — 1950, kolor — wiśnia. Suwałki, ul. Skłodowska 2, m. 9.

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu zgonu

RODZINIE

ALBINA KORZENIEWSKIEGO kpt. rez. MO

składają: kierownictwo i pracownicy Wydziału KW MO w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu zgonu

kol. kol. IRENIĘ i MICHAŁOWI IWANCUKOW

z powodu zgonu

OJCA i TESCIA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Pośpiechu Rolniczego w Zabłudowie z siedzibą w Białymstoku.

Szaniom, znajomym, kierownictwu i pracownikom Okręgowego Inspektoratu PIH w Białymstoku oraz pracownikom RZGOS, Urzędu Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem z okazaną pomocą i udziałem w pogrzebie

OJCA

WŁADYSŁAWA BABROWSKIEGO serdecznie dziękuję

Kosińska z rodziną.

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu zgonu

kol. HELENIĘ CZAPLEJEWICZ

z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Pośpiechu Rolniczego w Zabłudowie z siedzibą w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu zgonu

CZESŁAWOWI DOBRÓWKO

z powodu zgonu

ZONY

składają: Dyrekcja i Samorząd Robotniczy „Stolbud” w Sokółce.

Kopalnia Węgla Kamiennego „POKÓJ”

41-710 w RUDZIE ŚLĄSKIEJ 10 (Wrek) ul. Niedurnego 13

ZATRUDNI najchętniej:

- pracowników kwalifikowanych i niekwalifikowanych do pracy pod ziemią w wieku od 18 do 40 (m. in. ślusarzy, elektryków i telemonterów),
- ślusarzy, elektryków i robotników niekwalifikowanych do pracy w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla na powierzchni,
- maszynistów lokomotyw parowych i spalinowych oraz pomocników, manewrowych i ustawiczy w oddziale kolejowym na powierzchni,
- murarzy, zbrojarzy, cieśli, dekarzy, zdunów, stolarzy do pracy w oddziale budowlanym na powierzchni.

Pracownicy kopalni „Pokój” zatrudnieni pod ziemią opłacani są według najwyższej kategorii tabeli płac przewidzianej w układzie zbiorowym dla przemysłu węglowego oraz otrzymują specjalne dodatki do wynagrodzenia. Pracownicy posiadający na utrzymaniu rodzinę otrzymują dekurat węglowy w wysokości 8 ton rocznie.

Nie przyjmujemy się osób zwolnionych w poprzednim miejscu pracy na podstawie artykułu 52 i 64 Kodeksu Pracy (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika i porzucenie pracy).

Pracownicy zamieszkali do czasu uzyskania mieszkania, zakwaterowani są w domach górników, gdzie znajdują się stołówki wydające bezpłatnie ciepłe posiłki.

Na czas oczekiwania na mieszkanie spółdzielcze, pracownik po nienagannym przepracowaniu 6 miesięcy może ubiegać się o mieszkanie zastępcze rodzinne.

Kopalnia nie dysponuje rodzinnymi hotelami robotniczymi.

Przy przyjęciu do pracy należy przedłożyć:

- dowód osobisty z pieczęcią o zwolnieniu z poprzedniego zakładu pracy,
- książeczkę wojewską lub zaświadczenie o rejestracji,
- legitymację ubezpieczeniową z wpisami dotyczącymi poprzedniego zatrudnienia,
- świadectwo pracy z podaniem przyczyny zwolnienia z poprzedniego zakładu pracy,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz posiadanych kwalifikacji zawodowych

Dojazd z Katowic autobusem WPK linii nr 6, 7 lub 23. Blizszych informacji udziela w godzinach od 7 do 15 Dział Zatrudnienia kopalni „Pokój”, telefon 486-211 wewnętrzny 231 — pokój nr 6 w budynku socjalnym.

Dyrekcja
Kopalni Węgla Kamiennego „Pokój”
k 4443-0

Zakłady Przemysłu Welnianego im. E. PLATER

W WASILKOWIE

ZATRUDNIA

— **WIEKSIEN** na stanowiskach mistrzów i pod-mistrzów przedziałniczych po uprzednim przeszkoleniu.

Wymagane wykształcenie średnie techniczne.

KOBIECY na stanowiskach przadek po uprzednim przyszkoleniu do zawodu.

Kobietom zamieszkującym zakład zapewnia zamieszkanie w kwatery prywatnych za częściową odpłatnością pracownika.

Szczegółowych informacji na temat zatrudnienia udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego nr. telefonu 337-51 wew. 14.

k 4123-0



PRZEDSIĘBIORSTWO PKS

ODDZIAŁ REMONTOWY

w Białymstoku, ul. Octowa 2

zatrudni od zaraz

- pracownika na stanowisko Mistrza w Dziale Produkcji, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie samochodowe,
- Kierownika Działu Konstrukcyjno-Technologicznego z wykształceniem wyższym samochodowym i odpowiednią praktyką,
- Pracownika do Działu Konstrukcyjno-Technologicznego z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i odpowiednią praktyką.

Wynagrodzenie wg UZP dla pracowników PKS.

Szczegółowych informacji o zatrudnieniu i płacach udziela Dział Spraw Pracowniczych pod w/w adresem, tel. 270-81, wew. 252.

k 4546-1

Wyroby z bursztynu

to upominki miłe i niepowtarzalne.

Szeroki asortyment wyrobów z bursztynu

poleca WPHW

w sklepie przy ul. Sienkiewicza 14.

Sklep czynny jest w godz. 11-19.

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów.

k 4602-1

ODSTĄPIE garaż. Białystok, ul. Wasilkowska 51.

GARAŻ na Antoniu — poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6328.

TAKSOMETR „Argo” — sprzedam. Grajewo, ul. Buczka 5.

WOZEK inwalidzki 3-kolowy o napędzie ręcznym — sprzedam. Augustów, Wzrósowa 31.

BUTLE gazowa, szafę trzydziwową — sprzedam. Białystok, Sołbelskiego 28, m. 28.

BIŁE, nowe kafele — sprzedam. Wiadomość: Białystok, skrytka pocztowa 30.

GRZEJNIKI żelwne, 150 szt. — sprzedam. Kleosin, Dąbrowska 17.

NOVY dom z dużym placem w Hajnowce, Kolańska 14 — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Orlowskiego 2/2, tel. 362-07 (po zeszłeniej).

WILLE luksusowa w Białymstoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6273.

DOM w Białymstoku (Wygoda) — sprzedam. Wiadomość: Wasilkow, ul. Mickiewicza 17.

PLAC, dom drewniany lub wille na terenie uzbrojonym w Białymstoku — kupię. W rozliczeniu sprzedam mieszkanie własnościowe w centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6271.

CIAGNIK marki „Ursus” C-328, stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Wydział Kuliowski, Białostok, 19-125 Kuliowska, woj. łomżyński.

SPRZEDAM tanio jedną przyczepę i prasę przystosowaną do młoczenia. Wiadomość: Józefa Czajkowskiego, 23-120 Sokółka, woj. łomżyński.

ROZTRZASACZ obornika dwu-kołowego — sprzedam. Józef Wojtkowski, Choromany, Czyżew, woj. łomżyński.

ROZTRZASACZ obornika dwu-kołowego, typ RT-414, produkcja 1977 r., stan idealny — sprzedam. Chytra 14, 17-205 Nowobereżowo, Wiadomości Omelianuk.

CZYSCZENIE dywanów, wykładanie, wykładanie, tel. 363-61, Jarmoc.

GINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szepietowie u-nieważnia pieczęć i plombownicę o treści: „WŁOSZ Łomża Technika nr 14”.

AKTUALNIE regeneruje wazy korbowe samochodów „Trabant”, „Syrera”, „Wartburg”, inne dwusuwowe. Zamieszkiwaniem w wymiarze Warszawa — Żoliborz, Felińskiego 2, tel. 39-39-00, 34-70-31, Szymczak.

KALKULATORY wszystkich typów, doboranie zasiliaczy. Instytucją wystawiam rachunki. Białystok, Monopoliowa 2, m. 10, tel. 414-748, Haka.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 222-46, Zawistowski.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 293-47, 249-28, Galski.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 323-33, Kalinowski.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 324-74, Woroszylo.

NAPRAWA telewizorów — telefon 334-12, Zamajty.

NAPRAWA telewizorów — telefon 283-86, 323-61, Kilbisa.

NAPRAWA telewizorów — telefon 287-18, Drosowski.

PKP LOKOMOTYWNIOWA POZAKLASOWA

w Białymstoku

— **NA STANOWISKO** MŁODSZEGO MASZYNISTY LOKOMOTYW SPALINOWYCH I PAROWYCH.

Wymagane wykształcenie: zawodowe, średnie techniczne o kierunku mechanicznym lub elektrycznym oraz ogólnie.

NA STANOWISKO RZEMIEŚNIKA NAPRAW LOKOMOTYW SPALINOWYCH I PAROWYCH W ZAWODZIE: tokarz, spawacz, frezer, elektromonter.

— **robotników** niewykwalifikowanych na stanowiska robotnicze.

Pracownikom zapewnia się wszystkie świadczenia branżowe przysługujące pracownikom kolejowym.

Istnieje możliwość podwyższenia kwalifikacji zawodowych i awansowania na wyższe stanowiska służbowe.

Blizszych informacji udziela — Referat Kadr w Lokomotywowni, pokój nr 6 i 10 (wylot ul. Grunwaldzkiej) — dojazd autobusem linii „6” — telefon 414-996, wew. 431 lub 538.

k 4566-0

BIALOSTOCKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

— **SPECJALISTE** DO SPRAW KONTROLI JAKOŚCI.

Wymagane wykształcenie wyższe farmaceutyczne. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy Przemysłu Spożywczego i Skupu.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i pracy udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 224-85 wew. 17.

„SPOLE” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW, OD-DZIAŁ w ŁOMŻY zatrudni na stanowiskach:

— **AGENTA DO PROWADZENIA** na podstawie umowy na warunkach zlecenia restauracji „TAWERNA” kat. III.

Warunki zawarcia umowy zlecenia zgodnie z Uchwałą nr 3 Zarządu „Spolem” CZSS z dnia 23 stycznia 1979 r. do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych przy ul. Bernatowicza nr 7, pokój nr 8, w godz. od 7 do 15.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w ŁOMŻY 18-400 ŁOMŻA, ul. Poznańska nr 121 ZATRUDNI:

— **Z-cę Dyrektora d/s Technicznych.**

Wymagane wykształcenie wyższe techniczno-mechaniczne lub energetyczne, 8-22 pracy na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia pisemnie kierować na adres przedsiębiorstwa — Dział Służby Pracowniczej.

POMOCNICZE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE KOLEI w Białymstoku, ul. Kolejowa 7

— zatrudni pracowników przy czyszczeniu wagonów osobowych na terenie Białegostoku.

Wynagrodzenie w systemie płac akordu zespołowego. Informacji udziela w godz. 7-15 Sekcja Służby Pracowniczej w Białymstoku, ul. Kolejowa 7 (teren dworca PKP Białystok), telefon: 255-52.

REJON ENERGETYCZNY AUGUSTÓW przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę, jakie wystąpi w miejscowości:

— **Krzyszówka** k/Suwałk od godz. 7 dnia 28.11.1978 r. do czasu całkowitego zakończenia robót. Wyłączenia dokonywane będą od cinkami bez zaliczania na noc.

W/w przerwy podyktowane są koniecznością remontu urządzeń elektroenergetycznych.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów, tel. 672 w. 77.

k 4519-1

WPHW — informacja o nowościach trwałego użytku, tel. 4407-4

WPHW — instalowanie telewizorów kolorowych, naprawa telewizorów wszystkich typów. Baza Usług Białystok, ul. Warszawska 78, w godz. 8-20, tel. 955, 414-609.

414-602 (w godz. 20-8 zgłoszenia przyjmują automat telefoniczny nr 955). Zgłoszenia napraw ekspresowych w godz. 8-20, w niedzielę i święta, w godz. 10-16, tel. jw.

k 4401-0

WPHW — fachowa instalacja radioodbiorników, instalacja w samochodach. Białystok, ul. Lipowa 45, tel. 223-06 w godz. 9-17, soboty w godz. 9-18.

k 4402-4

WPHW — naprawa telewizorów: ul. Narwuska 3 w godz. 8-17 soboty 10-17, tel. 257-70.

ul. Olejnicka — Starostwo, 363-13.

k 4403-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).

k 4404-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-18, tel. 333-48, wew. 3 lub 956 — zgłoszenia napraw domowych.

k 4405-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych, piekarników elektrycznych, ul. Kobałowicza 3, w godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.

k 4406-0

Wystawa sprzętu sportowego

ph. „I SPOTKANIE „POLSPORTU” z BIAŁOSTOCCZYŃSKĄ”

WPHW zaprasza do sali NOT

przy ul. M. C. Skłodowskiej 2

W DNIACH OD 26 LISTOPADA DO 6 GRUDNIA BR.

w godz. 11-17.

k 4576-1



RACHUNEK

OSZCZĘDNOŚCIOWO-

ROZLICZENIOWY W PKO

to wygodna forma

gospodarowania

własnym budżetem.

● Na rachunek mogą być bezpośrednio przekazywane wynagrodzenia i wszelkie inne wpływy na rzecz posiadaczy rachunków.

● Z rachunku można podjąć pieniądze czekiem we wszystkich powszechnych kasach oszczędności i ich ekspozyturach, oddziałach operacyjnych NBP, bankach spółdzielczych, w agencji PKO w zakładzie pracy zatrudniającym osobę wskazaną w treści czeku oraz w placówkach pocztowych na obszarze całego kraju.

● Dużą wygodą i ułatwieniem jest możliwość regulowania przez PKO na podstawie jednorazowych lub stałych zleceń właścicieli rachunków płatności o charakterze powszechnym takich jak komorne, światło i gaz, telefon, prenumery, składki ubezpieczeniowe, spłata kredytów bankowych itp.

● Właściciel rachunku lub osoba wskazana w treści czeku może regulować należności za zakupione towary i usługi w upoważnionych placówkach handlowych i usługowych na terenie całego kraju.

WKŁADY NA RACHUNKACH OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH OPROCENTOWANE SĄ W WYSOKOŚCI 3% W STOSUNKU ROCZNYM.

k 4424-00

BIALOSTOCKIE ZAKŁADY

PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

„FASTY”

w Białymstoku, ul. Przędzalniana 8

Spotkanie „POLSPORTU” z Białostoczczyną

Impreza nietypowa, jak na miejscowy handel: I spotkanie POLSPORTU z Białostoczczyną – skłoniła nas do przeprowadzenia rozmowy z głównym specjalistą Zespołu Obrótu Artykułami Sportowo-Turystycznymi WPHW, mgr Włodzimierzem Zniszczyńskim.

— Zbliża się sezon zimowy i właśnie w tym kontekście rozpoczyna się dzisiaj impreza handlowa, która ma na celu umożliwienie białostoczczanom zakupów poszukiwanym sprzętem do uprawiania sportów zimowych. A założenia towarowe?

— Przed wszystkim – mówię dyktator – chcemy zachować społeczność z aktualnie produkowanym sprzętem, spopularyzować uprawianie sportów zimowych na terenie Białostoczczyny i przedstawić testy sprzętu. Myślę również o zapewnieniu zainteresowanym informację w zakresie doboru do grup wiekowych itd. Do udziału w spotkaniu zaprosiliśmy przedstawicieli zakładów podległych Jednostce Przemysłu Sportowego POLSPORT, a na

Współorganizatorów – redakcję „Gazety Współczesnej” i Zarząd Województwa PTTK.

— W ramach spotkania przewidziano kilka równoległych imprez w pierwszym dniu.

— Właśnie dzisiaj, 26 listopada, o godz. 11 otwieramy wystawę sprzętu sportowego w Klubie NOT przy ul. Skłodowskiej, połączone z pokazem odzieży sportowej. Przewidziane jest także spotkanie miejscowych władz z POLSPORTEM. Uruchamiamy jednocześnie informację handlową. Dzisiaj zapraszamy zwłaszcza przedstawicieli związków i klubów sportowych. Również od dzisiaj – w sklepie przy ul. Lipowej będą sprzedawane wszystkie artykuły, jakie znajdują się na wy-

stawie. W zlikwidowanym na czas trwania wystawy stoisku papierniczym będzie się można zaopatrzyć w obuwie. Ponadto w sklepie czynny będzie punkt montażu i napraw sprzętu. Dzisiaj, o godz. 15 w klubie „Juwenus” przy Al. I Maja 13 poprowadzimy tzw. żywą książkę i zalecamy, aby możliwi klientowi otrzymali bezpośredni od producenta odpowiedzi na pytania: co jest, czego nie ma i dlaczego.

— O ile wiem, to drugie pytanie nie powinno padać zbyt często, z uwagi na pewne korzyści przedsiębiorstwa, wynikające z – wyprzedzających spotkanie – kontaktów z zakładami POLSPORTU w Białymstoku, Poznaniu, Krośnie, Szaflarach itp.

— Istotnie, udało się nam osiągnąć dwa cele, które wpłynęły na poprawę zaopatrzenia naszego regionu: nastąpiło wyprzedzenie o miesiąc dostaw artykułów na sezon zimowy z umów IV kwartału, a poza tym – pozyskaliśmy dodatkowo ilość artykułów poszukiwanych na naszym terenie, wartości około 4 mln złotych. Są to wierzniaki, biegiowe, ościopięty i rekawki, narciarskie, narty dla dorosłych, buty, dresy młodzieżowe i – przy okazji – rowery dziecięce, które przewidziane są na upominki gwiazdkowe.

— No właśnie. Ostatni dzień imprezy przypada na 6 grudnia, a więc w sam raz na spotkanie z Mikołajem. Jak pan sądzi, czy dzieci będą zadowolone z prezentów?

— Z pewnością na pewno. Przygotowaliśmy też pewne ilości nart dziecięcych, lyżew i sanek, co na pewno usatysfakcjonuje małych miłośników sportów zimowych. Myślę, że także wielu dorosłych będzie miało z czym i w czym startować w różnorodnych imprezach, chociaż musimy podkreślić, że nasze przedsiębiorstwo żywcem sobie dysponować znacznie większą ofertą w tym zakresie.



Autorzy wyróżnionych plakatów – uczniowie klasy VIII B Szkoły Podstawowej nr 9 w Białymstoku: Roman Pawłowski, Leszek Starek, Katarzyna Skurpa i Krzysztof Kurylowicz. Fot. Wojciech Świdorski

Działalność OC – dziecięcym pędzlem

Filatelistyczna wysława

W holu poczty przy ul. Warszawskiej obejrzeć można wystawę znaczków pocztowych zorganizowaną przez koło Polskiego Związku Filatelistów, pracowników łączności. Zgromadzone tu kilka cykli tematycznych poświęconych m. in. „Bohaterom Związku Radzieckiego”, „Igrzyskom Olimpijskim” i „Międzynarodowemu Roku Dziecka”.

Ten ostatni szczególnie „Świat dziecka”, „Malarstwo dzieci” wzbudza wśród oglądających zainteresowanie.

Dobrze byłoby, żeby ów pokaz – na bieżąco aktualizowany – znalazł swoje stałe miejsce przy ul. Warszawskiej. Jego atrakcyjność można zwiększyć poprzez cykliczne zmiany prezentowanych tematów. Jak też poświęcić pokazy jednemu tematowi.

Druga propozycja dotyczy bardziej funkcjonalnego rozmieszczenia placu. Obecnie zajmują one sporo miejsca i nieznacznie, szczególnie w godzinach szczytu, przeszkadzają interesantom. (Wam)

Mieszkaniec bloku odwiedził nas w październiku

Rozmawialiśmy wtedy telefonicznie z przedstawicielem RED I. Ten skrzył się na występujące trudności, na brak ludzi, którzy mogliby

W ramach rozpoczynającego się konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom

wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

Na marginesie tej imprezy warto stwierdzić, że przy okazji urządzania podobnego

konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

W ramach rozpoczynającego się konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom

wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

W ramach rozpoczynającego się konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom

wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

W ramach rozpoczynającego się konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom

wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

W ramach rozpoczynającego się konkursu w przyszłości przydałoby się jego uczestnikom

wzięcie udziału w jakiejś pokazowej imprezie formacji OC. Wprowadziłoby to więcej świeżości w ujęciu tematu, a organizatorzy otrzymaliby z pewnością znacznie więcej prac. (mip)

W kręgu czerwono krzyżkim

Chlubna powinność służenia ludziom potrzebującym pomocy spełnia idea humanitaryzmu, upowszechnia oświatę, ułamek, działa na polu polepszania stanu higieny i kultury zdrowotnej społeczeństwa oraz realizacji zadań dotyczących obronności kraju.

Obecnie w mieście i gminie Hajnówka PCK skupia w 24 zakładach i 12 szkolnych kołach łącznie blisko 4 tys. członków. Organizacja uczestniczy aktywnie w wielu akcjach społecznie użytecznych w skali wojewódzkiej i krajowej, m. in. w ogólnopolskim współzawodnictwie „Porządek”, związanym z ochroną środowiska.

Przeszkolony przez PCK personel spieszy, gdy zachodzi potrzeba, ofiarne z pomocą ludziom w czasie prac polowych, wypadków drogowych, pożarów, klęsk żywiołowych itp. Drużyny czerwono krzyżskie prowadzą, zwłaszcza na wsi, profilaktyczną działalność przeciwpowodziową, dokonując przeglądów zabudowań, strychów i obejść gospodar-

stw, do których należy 398 osób. Dzięki szerokiej akcji popularyzatorskiej z każdym rokiem wzrasta ilość honorowych krwiodawców oraz zwiększa się zasób banku krwi. W roku 1978 ułali oni 289 l, zaś w pierwszym półroczu br. – 166 litrów krwi.

Najbardziej aktywne kluby znajdują się m. in. przy Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego, Rejonie „Las”, Hajnowskim Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa i Hajnowskim Przedsiębiorstwie Suchej Destylacji Drewna. Natomiast do najlepiej pracujących szkolnych klubów HDK należą m. in. kluby przy Zespole Szkół Zawodowych i Ochronnym Hufcu Pracy w Hajnowce.

K. Leszczyński

Zuchwały napad

Na Posterunek MO w Knyżynie zgłosił się przed kilkoma dniami około godz. 22 Henryk W. i opowiedział do głębi roztrzęsiony o burzającej przygodzie, która spotkała go pół godziny wcześniej w pobliżu restauracji „Gizanka”. O toż kimś przechodził tamtego wieczoru, po drodze do domu, podjechał do dwóch nieznanym osobom i zapytał o pieniądze. Gdy odmówił, chwycił go, zaczęli bić i po obezwładnieniu zabrali mu portfel z zawartością 18 tys. zł.

Natychmiast funkcjonariusze MO wszczęli alarm i poszli. Na podstawie opisanego wyglądu napastników, wkrótce ich rozpoznali i zatrzymali. Okazało się, iż są to 31-letni Zdzisław K., w przeszłości 19-krotny, oraz 19-letni JAROSŁAW B., pracujący w Zakładach „Fasty” jako słusarz. Ohaj sa mieszkaniec Knyżyny. W trakcie rewizji osobistej – zanim odstawiono ich do aresztu – odebrano im zabrane pieniądze niemal w całości.

(K)

Zatoczył się... pod koła!

Wielokrotnie piszemy o smutnych następstwach nietrzeźwości kierowców. Niestety, również często zdarza się, iż nietrzeźwość pieszych staje się przyczyną wypadków, w których zresztą oni sami stają się ofiarami. Będąc pod wpływem alkoholu zachowują się niejednokrotnie tak, jakby byli wszechwładnymi panami na chodniku i jeździ, zapominając o groźnym niebezpieczeństwie, nie przestrzegając obowiązujących przepisów ruchu, i nader często gorzko za to płacą. A oto przykład.

* Na ul. Dzierżyńskiego w Białymstoku samochód „Syrena”, którym kierował Janusz K., potknął na chodniku dla pieszych, będącego w stanie nietrzeźwości 32-letniego Józefa P. Doznał on potłuczenia – na szczęście niezbyt groźnego – głowy. Również może mówić o szczególnym zagrożeniu się ulicznej „przygody” 35-letni Mikołaj L., który na skrzyżowaniu ulic Armii Radzieckiej i Ciołkowskiego – będąc pod wpływem alkoholu – przechodził przez jezdnię nieostrożnie. Na skutek potrącenia przez nadjeżdżający samochód „Zuk” doznał on tylko lekkich obrażeń i po udzieleniu pomocy lekarskiej mógł udać się do domu.

* Poważniejsze następstwa miał natomiast wypadek w Białymstoku. 33-letni Stanisław M., będąc pod wpływem alkoholu gwałtownie wtargnął na jezdnię, wprost pod

koła nadjeżdżającego „Fiata 125 p”. Wskutek potrącenia pieszy doznał ogólnych obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

* Również ogólnymi obrażeniami ciała i potłuczeniem w szpitalu skończył się spacer na rauszu 20-letniego Adama Z. Został on potrącony na ul. Hetmańskiej w Białymstoku przez „Fiata 125 p” w momencie, gdy przechodził przez jezdnię w miejscu nie oznaczonym. W podobnych okolicznościach potrącony został 61-letni Kazimierz K. w Mołkach na ul. Białostockiej przez „Nysę”, doznając obrażeń ciała. Wtargnął on na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód.

* Na drodze Łapy – Płonka Kosielska samochód ciężarowy „Star”, kierowany przez Stanisława B. potrącił nietrzeźwego rowerzystę 33-letniego Stanisława Ł. z obrażeniami głowy umieszczono go w szpitalu. (K)

W razie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

22.00 Sądostwo zostało wznowione – program public. (kolor)

22.25 Dziennik (kolor)

22.50 „Proscenium” (kolor).

PROGRAM II

13.35 „Polskie skrzydła” – „Pierwsz z pierwszych” (powt.).

14.10 Studio Sport – Moskwa – 80 (powt.).

14.40 Militaria, obronność, nowoczesność (powt.).

15.10 Studio Sport (powt.).

16.25 Program dnia

16.30 Nowoczesność w domu i w ogrodzie (powt.).

17.00 Język niemiecki – kurs podstawowy

17.20 „Turniej zastępowych” (kolor)

17.50 Dzień Jugosławii w TP

17.55 36-letnia historia i dzień dzisiejszy Jugosławii

18.10 „Między nami” – rep. film.

18.35 „Szkice do portretu Jugosławii” – film dokument.

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

PROGRAM I

12.45 i 13.35 TV Technikum Rolnicze

13.25 Program dnia

13.30 NURT – Nauczanie początkowe

16.00 Obiektyw – program stołecznego woj. warszawskiego

16.20 Dziennik (kolor)

16.30 Dla dzieci: „Zwierzyniec” (kolor)

16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor)

17.20 Dom i my (kolor)

17.35 „Trudne powroty” – radiodziełki film obyczajowy (kolor)

18.00 Dobranoc (kolor)

19.10 Siódemka

W razie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

22.00 Sądostwo zostało wznowione – program public. (kolor)

22.25 Dziennik (kolor)

22.50 „Proscenium” (kolor).

PROGRAM II

13.35 „Polskie skrzydła” – „Pierwsz z pierwszych” (powt.).

14.10 Studio Sport – Moskwa – 80 (powt.).

14.40 Militaria, obronność, nowoczesność (powt.).

15.10 Studio Sport (powt.).

16.25 Program dnia

16.30 Nowoczesność w domu i w ogrodzie (powt.).

17.00 Język niemiecki – kurs podstawowy

17.20 „Turniej zastępowych” (kolor)

17.50 Dzień Jugosławii w TP

17.55 36-letnia historia i dzień dzisiejszy Jugosławii

18.10 „Między nami” – rep. film.

18.35 „Szkice do portretu Jugosławii” – film dokument.

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

PROGRAM I

12.45 i 13.35 TV Technikum Rolnicze

13.25 Program dnia

13.30 NURT – Nauczanie początkowe

16.00 Obiektyw – program stołecznego woj. warszawskiego

16.20 Dziennik (kolor)

16.30 Dla dzieci: „Zwierzyniec” (kolor)

16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor)

17.20 Dom i my (kolor)

17.35 „Trudne powroty” – radiodziełki film obyczajowy (kolor)

18.00 Dobranoc (kolor)

19.10 Siódemka

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrzynieckiego. Nieczynny.

KINA

„Błokada” cz. III i IV, prod. radz., panor., kol. (od lat 15).

„Przygody malki Nudy”, prod. radz., kol. b.o. (od lat 15).

„Hasek i jego świtez”, prod. radz., kol. komedia (od lat 15).

„Wierne żony”, prod. franc., kol. (od lat 18), godz. 18.45 i 20.

„Motyle”, prod. „Srebra”, kol. (od lat 6), godz. 12.14 i 14.14.

„Pogodnie z filmem”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 16.10, 18.10 i 20.10.

„Dom pod czerwonym dachem”, prod. węg. (od lat 18), godz. 18.14 i 20.

„Złotokopie” – DFK „GAG”, prod. „Srebra”, kol. (od lat 12).

„Wierne żony”, prod. USA, godz. 17.30, 20.10.

„Wierne żony” – nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6, nieczynny.

W WOJEWÓDZTWAH BIAŁOSTOCKIM

„Umarli” prod. polsk. (od lat 15).

„Wierne żony”, prod. radz., kol. (od lat 15).

„Wierne żony”, prod. radz., kol. (od lat 15).

W ŁOMŻY

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buzka 17 (kwadrans), (Mimoza) – ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) – Wystawa biżuterii

Grajewo – „Lek wysokości”, prod. USA (od lat 15).

Zambrów – „Jesienna sonata”, prod. szwedz. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

„Białtyk” – „Kilce”, prod. polsk. (od lat 15).

„Augustów” – „Policja dzięki”, prod. polsk. (od lat 15).

„Kilce” – „Amator”, prod. polsk. (od lat 15).

„Orzeł” – „Rodzinny melodramat”, prod. radz. (od lat 12).

„Kilce” – „Wyznawie miłości”, prod. radz. (od lat 15).

„Kilce” – „Wodzień”, prod. polsk. (od lat 15).

„Kilce” – „Niebieskie kombinezony”, prod. USA (od lat 15).

„Kilce” – „Niezamężna kobieta”, prod. USA (od lat 15).

„Kilce” – „Szukaj wiatru”, prod. radz. (od lat 15).

„Kilce” – „Dzieki Bogu, już jest”, prod. radz. (od lat 15).

„Kilce” – „Niezamężna kobieta”, prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZA

Muz. a – w Białymstoku, Łomży i Suwałkach – nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Klub MPK, ul. Sienkiewicza 3 – Akwarele Danuty Przytyckiej pt. „Impresje paryskie” (kwadrans). Wystawa plakatów politycznych KAW i KAWKI o tematyce społeczno-politycznej (czystości) – wystawy czynne w godzinach pracy Klubu.

W ŁOMŻY

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buzka 17 (kwadrans), (Mimoza) – ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) – Wystawa biżuterii

srebrnej plastyki okrygu opolskiego i malarstwa plastyk okrygu gdańskiego i suwalskiego, czynna w dni powszednie w godz. 10-16.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wydawstwo: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM II

Wydawstwo: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 0.30 Poradnik domowy; 5.00 Muzyka: 5.15 Melodie przyjaźni; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatur instrumentalnych; 7.05 Gra Ork. Rozgłośni PR w Opolu; 7.15 Kwadrans z M. Rodowicz; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78; 9.40 Powtórka z rozrywki; 10.30 Skrzypce jaskini; 11.00 Utwory M. Ravela; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Dedykacje muzyczne dzieciom; 12.25 Mozart; Koncert C-dur; 13.00 Dobry, ale

PROGRAM III

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM IV

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM V

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM VI

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM VII

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM VIII

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

PROGRAM IX

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Mozaika polskich melodii; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13.00 Goście naszych estrad; 13.20 Jazz polski lat siedemdziesiątych; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 15.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert z cyklu: 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Tańce ludowe narodów Jugosławii; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.15 Bydgoszcz na muzyce; 22.30 Wita Was Polska – mag. sl.-muz.

mało; 13.10 G. Donizetti: „Faworytka”; 13.35 Ze wsi i do wsi; 13.51 Koncert Chora Chłopięcego i Miejskiego Państwowego Filharmonii w Poznaniu; 14.10 Wieści, lepiej, nowoczesnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Powtórka z rozrywki; 15.40 Wiersze i powieści; 16.00 Nowości radiowego studia; 16.10 Krakowski migawki muzyczne; 16.40 „Wieniec Petrii” – fragm. pow.; 17.00 Z dzieł Jazzy polskiej; 17.20 Książki z pamiętników; 17.30 Portret pisarza; 18.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Zwiłki i niezwiłki; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwięki; 20.10 H. Schütz: „Psalm Davida”; 22.00 Słownik literacki; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wydawstwo: 6.15, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórny porok; 11.25 Nie

